

Tytuł: Historia jednej znajomości

Morza szum, ptaków śpiew
Złota plaża pośród drzew
Wszystko to, w letnie dni
Przypomina Ciebie mi, przypomina Ciebie mi

Szłaś przez step, z tyłu pies
"Głos Wybrzeża" w pysku niósł
Wtedy to pierwszy raz
Uśmiechnęłaś do mnie się, uśmiechnęłaś do mnie się

Odtąd już, dzień po dniu
Upływały razem nam
Rano skwer, plaża lub
Molo gdy zapadał zmierzch, molo gdy zapadał zmierzch

Płynął czas, letni czas
Aż wakacji nadszedł kres
Przyszedł dzień, w którym już
Rozstać musieliśmy się, rozstać musieliśmy się